

5 stycznia (Boże Narodzenie)

Tekst Ewangelii (J 1,43-51): Nazajutrz [Jezus] postanowił udać się do Galilei. I spotkał Filipa. Jezus powiedział do niego: «Pójdź za Mną!». Filip zaś pochodził z Betsaidy, z miasta Andrzeja i Piotra. Filip spotkał Natanaela i powiedział do niego: «Znaleliśmy Tego, o którym pisał Mojżesz w Prawie i Prorocy - Jezusa, syna Józefa z Nazaretu». Rzekł do niego Natanael: «Czy może być coś dobrego z Nazaretu?» Odpowiedział mu Filip: «Chodź i zobacz!»

Jezus ujrzał, jak Natanael zbliżył się do Niego, i powiedział o nim: «Patrz, to prawdziwy Izraelita, w którym nie ma podstępów». Powiedział do Niego Natanael: «Skąd mnie znasz?» Odrzekł mu Jezus: «Widziałem cię, zanim cię zawołał Filip, gdy był pod drzewem figowym». Odpowiedział mu Natanael: «Rabbi, Ty jesteś Synem Bożym, Ty jesteś Królem Izraela!» Odpowiedział mu Jezus: «Czy dlatego wierzysz, że powiedziałem ci: Widziałem cię pod drzewem figowym? Zobaczysz jeszcze więcej niż to». Potem powiedział do niego: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Ujrzyście niebiosa otwarte i aniołów Bożych wstępujących i zstępujących na Syna Człowieczego».

«Chodź i zobacz!»

Rev. D. Rafel FELIPE i Freije
(Girona, Hiszpania)

Dzisiaj Filip daje nam ważną lekcję, towarzysząc Natanaelowi w drodze do Mistrza. Postępuje jak przyjaciel, który pragnie podzielić się z kimś innym dopiero co odkrytym skarbem: «Znaleliśmy Tego, o którym pisał Mojżesz w Prawie i Prorocy - Jezusa, syna Józefa z Nazaretu» (J 1,45). Prędko i z radością chce podzielić się

tym z innymi, tak, aby wszyscy mogli otrzymać z tego korzyści. Tym skarbem jest Jezus Chrystus. Nikt tak jak On nie może napełnić serca ludzkiego pokojem i szczęściem. Jeśli Jezus żyje w twoim sercu, pragnienie dzielenia się tym przemieni się w konieczność. Stąd rodzi się sens chrześcijańskiego apostołstwa. Kiedy Jezus później zaprosi nas do zarzucenia sieci, powie każdemu z nas, że musimy być rybakami ludzi, bo jest wielu tych, którzy potrzebują Boga, bo jest Ktoś, kto może całkowicie zaspokoić głód transcendencji, prawdy, szczęścia... Jezus Chrystus. «Tylko Jezus Chrystus jest dla nas wszystkim (...). Szczęśliwy człowiek, który ma w Nim nadzieję!» (św. Ambroży).

Nikt nie może dać tego, czego nie ma lub czego nie otrzyma. Przed rozmową o Mistrzu, konieczna jest rozmowa z Nim samym. Jedynie jeśli znamy Go dobrze i pozwoliliśmy Mu się poznać, będziemy w stanie pokazać Go innym, tak jak czyni to Filip w dzisiejszej Ewangelii. Tak jak uczyniło tylu wiwatych w historii.

Obcowanie z Jezusem, rozmawianie z Nim tak, jak przyjaciel rozmawia z przyjacielem, wyznawanie Go z wiarą i przekonaniem: «Rabbi, Ty jesteś Synem Bożym, Ty jesteś Królem Izraela» (J 1,49), przyjmowanie Go często w Eucharystii i odwiedzanie Go często, śpiewanie uważnie Jego słów o przebaczeniu... to wszystko pomoże nam przedstawić Go lepiej innym i odkryć wewnętrzne radości, spowodowane przez to, że inni ludzie Go poznają i pokochają.

Myśli na dzisiejszą Ewangelię

- «W chwili konsekracji, na głos kapłana otwierają się niebiosa i chóry anielskie stawiają się na cud Jezusa Chrystusa. Na ołtarzu rozciąga się to co najniższe z tym, co najwzwyższe, niebo i ziemia, widzialne i niewidzialne» (wskazywał Grzegorz Wielki)
- «Uśmiech rodziny jest w stanie ożywić pustkowia naszych miast. Projekt wieży Babel stawia wieżowce bez życia. Jednak Duch Boży sprawia, że pustynia może zakwitnąć.» (Franciszek)
- «Jedyny Syn Ojca, poczęty jako człowiek w łonie Maryi Dziewicy, jest "Chrystusem", to znaczy namaszczonego przez Ducha Świętego od początku swego ziemskiego życia, chociaż

będzie objawiać się stopniowo: pasterzom, mędrcom, Janowi Chrzcicielowi, uczniom. Całe życie Jezusa Chrystusa będzie więc ukazywać, że "Bóg namawia (Go) Duchem świętym i mocą" (Dz 10, 38).» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 486)